

## POD ROZSADZONYM KAMIENIEM

### UNDER A BURST STONE

*Jarmila E. Kaczmarek*

Muzeum Archeologiczne  
ul. Wodna 27, 61-781 Poznań, Poland  
jek99@wp.pl

ABSTRACT. Among the ‘hoards’ unearthed between the second half of the 19th and the first half of the 20th century, there is a particular collection of items found under erratic boulders. Wielkopolska produced nine such discoveries, dated to the Eneolithic (Bytyń, the district of Szamotuły), the Bronze or Early Iron Ages (Brzezie, the district of Pleszew; Kaczory, the district of Piła; Łuszkowo, the district of Kościan; Rosko, the district of Czarnków-Trzcianka), as well as the early Middle Ages (Górzno, the district of Leszno; Magnuszewice, the district of Jarocin; Nojewo, the district of Szamotuły; Słuszków, the district of Kalisz). Similar finds are also known from other regions of Poland. The ‘hoards’ were buried near or under boulders.

In the Bronze and Early Iron Ages the deposits consisted of various bronze and iron items, while in the medieval times they predominately consisted of silver. The practice of burying objects under boulders were most probably related to some cult rituals. In the ancient times, the cult of boulders, interpreted i.e. as places where epiphany of gods took place, was quite common; hence burying precious offerings under boulders. In the early Middle Ages boulders were regarded as one of the borders between the known and unknown world, thus the deposition of precious objects in such places was supposed to ensure their usage in future life.

In Poland, the cult of boulders was still present in the nineteenth century. Folk legends told stories of boulders, sometimes of treasures found underneath, for which an archetype might have been provided by particular discoveries of objects buried under boulders in prehistory. However, cult rituals cannot account for all finds – the context of each find must be always taken into consideration.

Wśród znalezisk gromadnych, czyli tzw. skarbów, przechowywanych w polskich muzeach lub opisanych w literaturze, wyróżnia się stosunkowo niewielka grupa przedmiotów, które łączy fakt wydobycia ich spod większych lub mniejszych głazów narzutowych. Okresem szczególnie sprzyjającym takim znaleziskom był czas od 2. połowy XIX wieku, kiedy to nastąpiła intensyfikacja rolnictwa. Wielu właścicieli ziemskich, chcąc unowocześnić własne gospodarstwa, zaczynało porządkowanie terenu, by łatwiej można było wkraczać na pola z nowoczesnym sprzętem umożliwiającym głęboką orkę – pługiem parowym. Obszary podmokłe meliorowano, na kamienie z cementarzystek był duży popyt w budownictwie, głazy zaś – z powodu swego ogromu od wieków stojące wśród pól i z konieczności omijane przy pra-

cach polowych – wreszcie można było usunąć za pomocą wynalezionego w roku 1867 dynamitu<sup>1</sup>. Wyszadzane kamienie najpierw okopywano, potem nawiercano otwory, w które wkładano ładunek wybuchowy, a po usunięciu pozostałości głazu teren zaorywano. Mniejsze głazy, które dawały się usunąć bez rozsadzania, wydobywano w całości i wywożono. Przy takich pracach czasem natrafiano na znaleziska gromadne – najczęściej brązów, ale też srebra, żelaza czy złota. Tak było i w Wielkopolsce, gdzie wśród licznych znalezisk gromadnych dziewięć wydobyto spod gładów. Jedno z nich datowane jest na eneolit (Bytyń, pow. szamotulski), cztery na epokę brązu lub wczesną epokę żelaza (Brzezie, pow. pleszewski, Kaczory, pow. pilski, Łuszkowo, pow. kościański, Rosko, pow. czarnkowsko-trzcianecki) i cztery na wczesne średniowiecze (Górzno, pow. leszczyński, Magnuszewice, pow. jarociński, Nojewo, pow. szamotulski, Słuszków, pow. kaliski) – patrz katalog stanowisk. Nie jest to liczba imponująca; w innych częściach Polski natrafiono na aż 21 skarbów pod kamieniami, datowanych na epokę brązu i wczesną epokę żelaza. Najwięcej odnaleziono ich na Pomorzu, nieco mniej na Śląsku, a sporadycznie w Polsce Środkowo-Wschodniej. Taka nierównomierność może wynikać ze stanu badań (tab. 1).

**Tabela 1.** Spis skarbów z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza znalezionych w Polsce pod gładami, według W. Blajera

**Table 1.** List of hoards dated to the Bronze and the Early Iron Ages discovered under erratic boulders, acc. to W. Blajer

Miejscowość	Okoliczności znalezienia	Skład	Chronologia	Literatura
Drzeńsko, pow. sławieński	na SW skłonie wzniesienia, pod dużym kamieniem, 1935	złoto: 2 małe spirale	I EB?	Blajer 2001, 372
Babin, pow. pyrzycki	w pobliżu dużego gładu na gł. 1 m, 1886	brązy: siekierki, naszyjniki	BA1/A2 -BA2	Blajer 1990, 100; 2001, 314,
Brzeźno Wielkie, pow. starogardzki	pod ogromnym gładem	brązy: siekierka, ostrze szyletu, czekan	BA1/A2 -BA2	Blajer 1990, 105; 2001, 314
Dobra, pow. policki	pod dużym kamieniem, 1899	brązy: 4 ozdoby spiralne	BA2/B1 -BB1	Blajer 1990, 108; 2001, 319
Czaple Nowe, pow. kartuski	skarb/grób pod dużym gładem narzutowym	brązy: głownia miecza, sztaba do rękojeści, fragm. szpili	BB2- -BD	Blajer 1999, 157; 2001, 323
Międzyzdroje, pow. kamieński	pod dużym kamieniem	brązy: obręcze, tarczki naramienników, sierpy, wisiorki, bransolety, szpila, naszyjnik, siekierki, placek odlewniczy	BB2- -BD	Blajer 1999, 186; 2001, 326
Rynica, pow. gryfiński	pole obok dużego kamienia śr. 1 m, na gł. 0,8–0,9 m, 1933; ok. 2 m na S od kamienia – wypalona powierzchnia śr. 7 x 9 m bez skorup i śladów po dołach posłupowych	brązy: naczynie, pokrywka br. złoto: 6 złotych skrętów spiralnych, 3 zwoje	BB2- -BD	Blajer 1999, 199; 2001, 327

<sup>1</sup> Wcześniej też zdarzały się próby rozsadzania kamieni za pomocą prochu, ale było to dużo trudniejsze.

cd. tabeli 1

Swochowo, pow. pyrzycki	przy wysadzaniu dużego bloku granitowego przy owczarni, ok. 1860	brązy: naczynie złoto: 4 uł. blachy (okładzina pasa?), 10 uł. drutu	BB2- -BD	Blajer 1999, 205; 2001, 327
Swarzewo, pow. pucki	brzeg zatoki, obok dużego kamienia na gł. 1 m, 1872 lub 1874	151 grzywnien sztabkowatych ok. 27 kg	późna EB	Blajer 2001, 371
Lubsko, pow. żarski	w ziemi podczas orki w pobliżu dużego kamienia, 1895	brązy: siekierki, sierpy, szpile, tarczka, drut, odpadki odlewnicze	HA1- -HA2	Blajer 1999, 177; 2001, 332
Radoszki, pow. brodnicki	pole pod wielkim głazem, 1874	brązy: siekierka, szpile, spirale	HA1- -HA2	Blajer 1999, 195; 2001, 333
Złaków Boro- wy, pow. ławicki	pod dużym kamieniem, 1966	brązy: 2 naramienniki, 2 obręcze	HA1- -HA2	Blajer 1999, 219; 2001, 336
Bienice, pow. Łobez	podczas orki, obok dużego kamienia na gł. 1 stopy	brązy: siekierki, sierpy, grot, naszyjnik, bransolety, zapinki	HB2- -HB3	Blajer 2001, 341
Dzwonowo, pow. staro- gardzki	obok dużego kamienia	brązy: naczynie, siekierki, dłuta, grot, naszyjnik, bransoleta, zapinki, spirale, kółka, brzęka-dła, fragm. drutu i kawałki brązu	HB2- -HB3	Blajer 2001, 344
Granowo, pow. chosz- czeński	pod dużym kamieniem	brązy: grocik strzały, fragm. naszyjnika, bransolety, płytka, tarczka, fragm. wisiorka i pierścienia	HB2- -HB3	Blajer 2001, 344
Mokrawica, pow. kamiński	pod dużym kamieniem, ok. 1876	brązy: 12 naszyjników	HB2- -HB3	Blajer 2001, 347
Pierstnica, pow. milicki	niedaleko błotnistej łąki, obok dużego kamienia narzutowego, ślady małej jamy, 1928	brązy: 2 modele dwukołowych wozów z dyszlem, 2 bransolety	HB2- -HB3	Blajer 2001, 349
Szczecin- -Kłęskowo	na cmentarzystku popielnicowym lub w pobliżu, obok dużego kamienia, w „urnie”	brązy: fragm. naczynia, siekierki, punce, sierpy, miecz, trzewik pochwy miecza, groty, bransolety, zapinka, szczypce, kółka, tarczka, podwójny guz, rurka, czop odlewniczy	HB2- -HB3	Blajer 2001, 352
Witkowo, pow. słupski	na łące, w pobliżu dużego kamienia, w naczyniu	brązy: 2 naczynia, „kowadła”, 24 siekierki, topór, dłuto, nóż, fragm. miecza, groty, naszyjnik, nagonennik, bransolety, zapinki, krępulce, płytka, bryłka odlewnicza	HB2- -HB3	Blajer 2001, 353
Szpegawsk, pow. staro- gardzki	obok dużego kamienia narzutowego lub pod nim	brązy: 10–14 dużych placków br., ok. 100 kg	HC-HD	Blajer 2001, 371
Drohiczyn, pow. siemiatycki	na wzniesieniu, rzekomo pod dużym kamieniem	naszyjnik, 2 bransolety	HD	Blajer 2001, 359

Najbardziej dokładne informacje o położeniu skarbu w stosunku do kamienia pochodzą z Bytnia (eneolit). Tu depozyt złożono bezpośrednio przy kamieniu. W Magnuszewicach (XI w.) naczynie wkopano pod zaokrąglony narożnik głazu. W Łuszkowie (wczesna epoka żelaza) skarb – jak zeznawali znalazcy – miał się wprawdzie znajdować pod dużym kamieniem, ale jednocześnie wyorano go z piaszczystego gruntu. Można więc przypuszczać, że określenie „pod głazem”, użyte w opisie skarbu z Łuszkowa i pozostałych, oznaczać mogło zarówno „pod spodem” – jeśli głaz nie był zbyt zagłębiony w ziemię, jak i „obok, choć w bliskiej odległo-

ści”. Wydaje się, że najbardziej pożądane miejsce złożenia depozytu znajdowało się pod kamieniem, ale jeśli gład był mocno zagłębiony w ziemi i znacznych rozmiarów, to wybierano miejsce w jego pobliżu. Głębokość ukrycia depozytów była rozmaita (od 50 do 130 cm), ale przeważała 60–100 cm. Zarówno co do położenia skarbu w stosunku do kamienia, jak i głębokości wkopania dane z Wielkopolski są podobne do depozytów znalezionych w innych częściach Polski (patrz tab. 1). O ile w pradziejach przy depozytach pod kamieniem nie mamy informacji o używaniu opakowań (wyjątkiem jest tu skarb z Witkowa, pow. słupski, schowany do naczynia glinianego), o tyle skarby średniowieczne z reguły chowano w takich naczyniach. Różnice między pradziejowymi depozytami wielkopolskimi a znalezionymi w innych częściach Polski występują w składzie skarbów. W Wielkopolsce przeważają ozdoby, choć jest i broń, narzędzia czy półsurowce, natomiast na Pomorzu część skarbów zupełnie nie zawierała ozdób lub wystąpiły one w mniejszości (Brzeźno Wielkie, pow. starogardzki, Czaple Nowe, pow. kartuski, Swarzewo, pow. pucki, Witkowo, pow. słupski, Szpęgawsk, pow. starogardzki). Skład skarbów średniowiecznych ukrytych pod kamieniami nie odbiegał od tych zdeponowanych w innym miejscu – zawierały najczęściej siekane monety i ozdoby, a czasem też placki srebrne. Część przedmiotów, a niekiedy wszystkie, z których składał się skarb, nie była produkcji miejscowej. Najstarszym takim przedmiotem – wołkom z Bytnia – przypisywane jest pochodzenie anatolijskie bądź syryjskie<sup>2</sup>; w skarbach wczesnośredniowiecznych importowanych monet z dużej części Europy czy z państw arabskich też nie brakuje.

Większość znanych znalezisk gromadnych z Wielkopolski doczekała się bardziej lub mniej szczegółowych opracowań. O ile jednak gorliwie badano ich skład, datowanie, znaczenie gospodarcze czy społeczne, a nawet ewentualne powiązania z praktykami kultowymi, o tyle miejsce złożenia depozytu rzadziej wzbudzało zainteresowanie – choć jeśli odkrywca skarbu podał okoliczności znalezienia, to były one potem powtarzane w kolejnych opracowaniach. W skarbach pradziejowych interesowano się szczególnie tzw. skarbami wodnymi<sup>3</sup>, w skarbach średniowiecznych zaś – rolą ukształtowania terenu w wyborze miejsca na złożenie depozytu<sup>4</sup>. Fakt pojawienia się zjawiska „skarbów” interpretuje się różnie w literaturze przedmiotu. Można tu wyróżnić dwie skrajne postawy: zwolennicy jednej, których można nazwać żartobliwie „klubem zwolenników ateizmu w pradziejach” – przypisują skarbowi znaczenie głównie gospodarcze, ewentualnie także społeczne, a zwolennicy drugiej – wszędzie dopatrują się przede wszystkim kultowego znaczenia skarbów. Wielu badaczy prezentuje poglądy pośrednie<sup>5</sup>. Niezmiernie rzadko zastanawiano się nad przyczyną chowania skarbów pod kamieniem, choć już w latach 20. XX wieku

<sup>2</sup> Kopacz, Tunia 1978, 199.

<sup>3</sup> Blajer 1999, 17.

<sup>4</sup> Andrałojć M. i M., Silska, Szyngiera 2011.

<sup>5</sup> Szerzej na ten temat – Blajer 1999, 16–17.



**Ryc. 1.** Fragment skarbu miedzianego z Bytynia, gm. Kaźmierz, pow. szamotulski. Eneolit. Zbiory Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Fot. P. Silska

**Fig. 1.** Fragment of a copper hoard from Bytyń, Kaźmierz Commune, Szamotuły District. Eneolithic. Collection of the Poznań Archaeological Museum. Photo P. Silska

Józef Kostrzewski, omawiając znalezisko z Bytynia, zgadzał się, że figurki wołków miały związek z ówczesnymi wierzeniami (kultem słońca?), ale ukrycie skarbu przypisywał wędrownemu handlarzowi<sup>6</sup>. Takie praktyki – ukrywania cennych przedmiotów w czasie zagrożenia – były, są i będą przez ludzi stosowane. Zaledwie kilkanaście lat po napisaniu książki, w roku 1939, wobec konieczności ewakuacji po wybuchu wojny Profesor też zakopał w ogrodzie swój skarb. Podobnie uczyniło wówczas wielu Polaków, a w latach 1944–1945 – także Niemców. Ostatnio autorzy publikacji o wczesnośredniowiecznych skarbach uznali kamienie za wyróżniającą się część obiektu kryjącego skarb, ale szerzej nie rozwinęli tematu<sup>7</sup>.

Omawiane w artykule depozyty, schowane pod głazami narzutowymi, raczej nie mają nic wspólnego z obyczajem ukrywania dóbr przed ewentualnym rabunkiem. Dla człowieka pradziejowego i wczesnośredniowiecznego najbardziej cenna była raczej żywność, która decydowała o przetrwaniu i której rabunek odczułby znacznie bardziej dotkliwie. Kamienie zaś kryły skarby metali, ewentualnie bursztyn, których wysokiej wartości nikt nie kwestionował, ale które decydowały przede wszystkim o prestiżu, choć miały także konkretne znaczenie użytkowe. Miejsce

<sup>6</sup> J. Kostrzewski 1923, 35, 36.

<sup>7</sup> Andrałojć M. i M., Silska, Szyngiera 2011, 21.

ukrycia skarbu – pod dużym kamieniem lub bezpośrednio przy głazie, który był z daleka widoczny i znany wszystkim okolicznym mieszkańcom – nie było najlepszym sposobem na bezpieczne schowanie czegośkolwiek<sup>8</sup>. W przypadku średniowiecza zachowały się ślady praktyk (palenie ognisk) wskazujące na ostentacyjne ukrywanie skarbów, a miejsca nie wybierano nagle i przypadkowo w czasie zagrożenia, lecz była to decyzja bardzo przemyślana<sup>9</sup>. Deponowanie skarbów pod głazami można łączyć raczej z praktykami kultowymi.

Od niepamiętnych czasów kult kamieni pojawiał się we wszystkich regionach świata. Głaz przez tysiąclecia stanowił trwały element krajobrazu i symbolizował

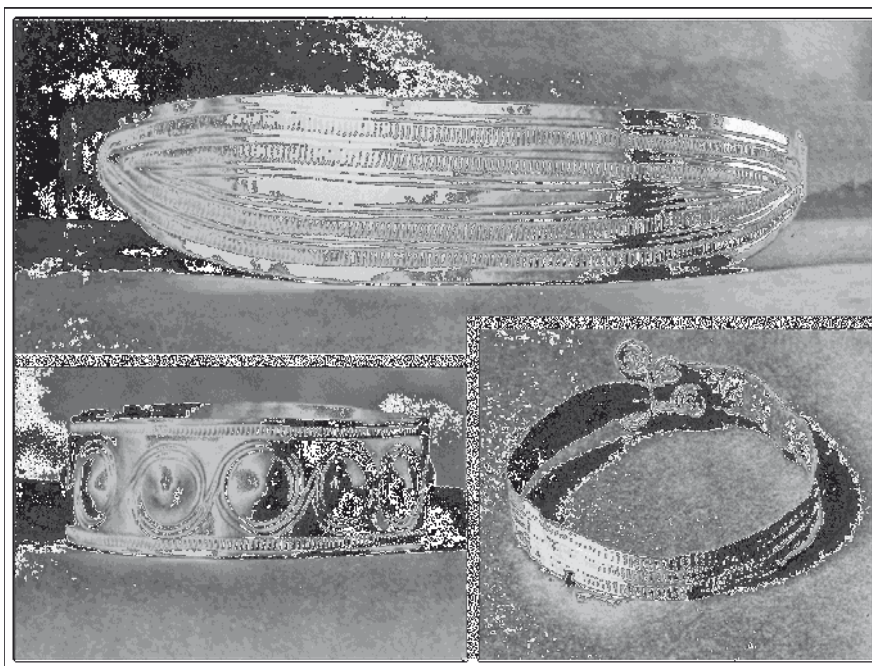


**Ryc. 2.** Fragment skarbu złotego z Brzezia, gm. Pleszew, pow. pleszewski. Epoka brązu. Dawniej w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Fot. Archiwum Naukowe Muzeum Archeologicznego w Poznaniu

**Fig. 2.** Fragment of a gold hoard from Brzezie, Pleszew Commune, Pleszew District. Bronze Age. Formerly in the collection of the Poznań Archaeological Museum. Photo Archive of the Poznań Archaeological Museum

<sup>8</sup> W nowożytnych opowieściach o skarbach taki głaz wprawdzie bywał punktem orientacyjnym ukrycia depozytu, ale od niego dopiero wyznaczano odległość, którą należało odmierzyć. Często stosowano też dodatkowe wskazówki, np. kierunek odmierzenia wyznaczał cień oświetlonego przez słońce głazu konkretnego dnia w roku i o określonej porze.

<sup>9</sup> Andrałojć M. i M., Silska, Szyngiera 2011, 23–24 – tam dalsza literatura.



Ryc. 3. Fragment skarbu złotego z Kaczorów, pow. pilski. Epoka brązu. Museum für Kunst und Gewerbe Hamburg. Fot. Archiwum Naukowe Muzeum Archeologicznego w Poznaniu

Fig. 3. Fragment of a gold hoard from Kaczory, Piła District. Bronze Age. Museum für Kunst und Gewerbe Hamburg. Photo Archive of the Poznań Archaeological Museum

m.in. niezmiennosc, trwałość, ale i epifanię bóstwa. Stąd zarówno w odleglejszej przeszłości, jak i w nowożytnej kulturze ludowej do sfery *sacrum* zaliczano duże głązy narzutowe, ale i kamienie mniejsze (skamieniałe belemnity, krzemienie), a w epoce metali – także krzemienne i kamienne narzędzia, których używano m.in. w lecznictwie<sup>10</sup>. Kamień pojawia się w mitach starożytnych (np. grecki mit o Deukalionie i jego żonie, rzucających za siebie „kości matki”, czyli kamienie, z których rodzili się po potopie nowi ludzie). Warto też wspomnieć biblijną historię Jakuba, który uciekając z domu spędził noc pod gołym niebem w wybranym miejscu. „Wziął więc z tego miejsca kamień i podłożył go sobie pod głowę, układając się do snu na tym właśnie miejscu” (Rdz 28,11). W nocy objawił mu się Bóg – to wówczas Jakub ujrzał sławną drabinę:

A gdy Jakub zbudził się ze snu, pomyślał: „Prawdziwie Pan jest na tym miejscu, a ja nie wiedziałem”. I zdjęty trwogą rzekł: „O, jakże miejsce to przejmuje grozą! Prawdziwie jest to dom Boga i brama nieba!” Wstawszy więc rano, wziął ów kamień, który podłożył sobie pod głowę, postawił go jako stelę i rozlał na jego wierzchu oliwę. I dał temu miejscu nazwę

<sup>10</sup> Szerzej na ten temat – Szczepański 2010, 7–10.

Betel [czyli Dom Boży]. [...] Po czym złożył taki ślub: „Jeżeli Pan Bóg będzie ze mną, strzegąc mnie w drodze [...], jeżeli da mi chleb do jedzenia i ubranie do okrycia się i jeżeli wrócę szczęśliwie do domu ojca mojego, Pan będzie moim Bogiem. Ten zaś kamień, który postawiłem jako stelę, będzie domem Boga. Z wszystkiego, co mi dasz, będę Ci składał w ofierze dziesięcinę” (Rdz 28,16-22)<sup>11</sup>.

Oczywiście, na ziemiach polskich z pewnością chodziło o innych bogów, a i sam obrzęd złożenia ofiary w szczegółach różnił się od tego zapisanego w Biblii, ale idea bóstwa i sposób myślenia ludzi – żyjących nad Wartą w tym samym mniej więcej czasie co Jakub w Palestynie – prawdopodobnie był zbliżony. To nie sam kamień był bóstwem, ale miejscem jego epifanii. I właśnie z wiarą w *sacrum* głązów można łączyć składanie pod nimi ofiar w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza. Nie była to praktyka znana jedynie w tej części Europy i tylko w tym okresie. W II w. p.n.e. mieszkający w Palestynie Jezus, syn Syracha, tak pouczał swojego syna:

Zgodnie z przykazaniem przyjdź z pomocą biednemu  
i stosownie do jego potrzeby nie odsyłaj go z pustymi rękami!  
Strać raczej pieniądze dla brata i przyjaciela,  
niżby miały zarzewieć, zmarnować się pod kamieniem...  
Umieść skarb twój według przykazań Najwyższego (Syr 29,9-11).

Rzecz jasna, jako praktykujący Żyd autor powyższego tekstu nie popierał praktyk ofiarnych przy kamieniach, ale je znał i tłumaczył, w jaki sposób można skarb wykorzystać z większym pożytkiem dla samego właściciela i jego bliźnich.

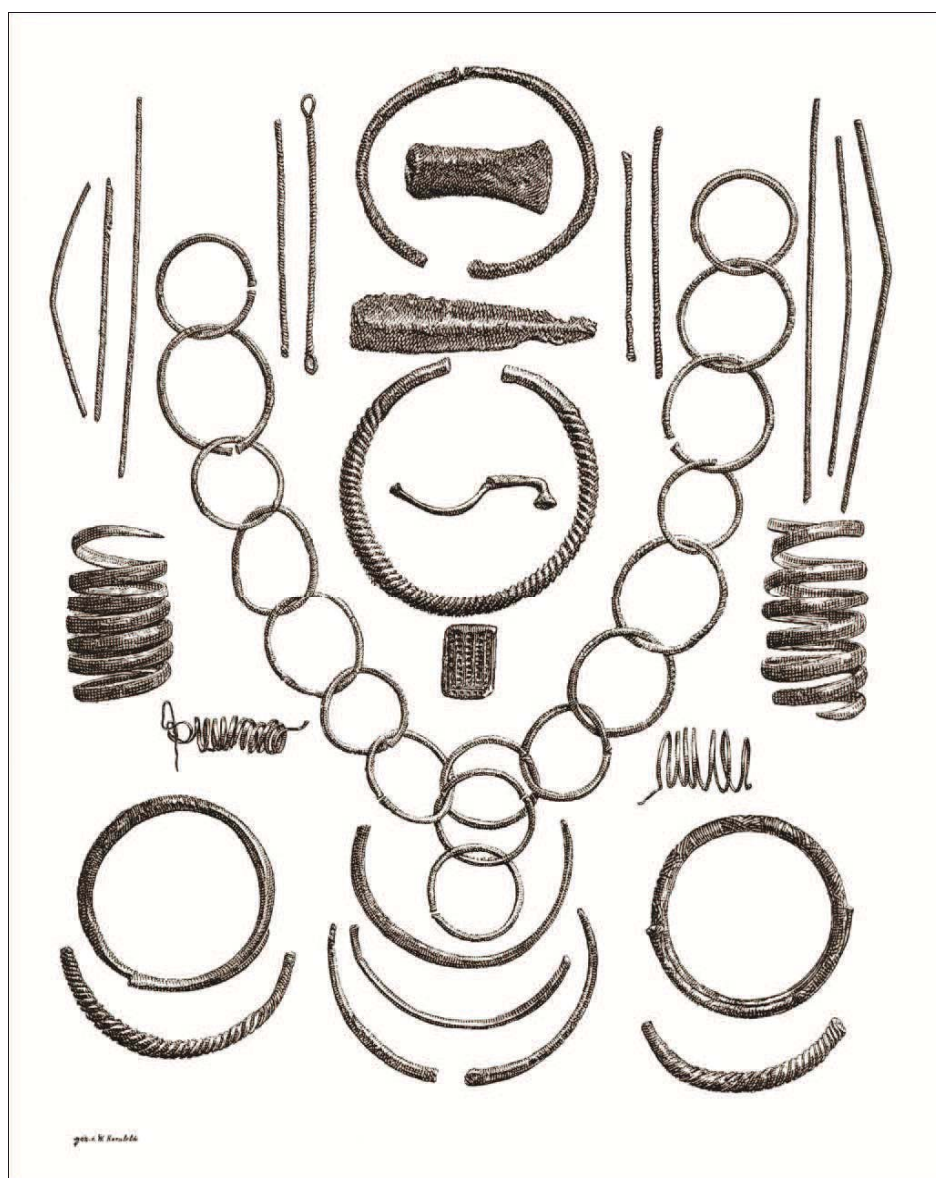
Autorzy, omawiający depozyty średniowieczne, również widzą pozamerkantylny powód ich deponowania. W okresie „wikińskim” wierzono, że zagrożenie groziło nie srebru, a jego właścicielowi, i to ze strony samego kruszcu, ze względu na przypisywane mu „nieczyste” właściwości i przynależność do obcego świata o nieznanym porządku. Chowano go więc w miejscach o cechach „granicznych” między światem znanym a nieznanym. Ze zdeponowanego srebra miano korzystać w przyszłym życiu<sup>12</sup>, była to więc swego rodzaju długoterminowa lokata bankowa z miejscem odbioru w innej rzeczywistości. Głaz jak najbardziej był takim miejscem granicznym. Pod kamieniami składano nie tylko kruszce. Na terenie dawnych Prus, we wsi Bartężek, pow. ostródzki, znajduje się głaz, na którym według legendy Bóg odcisnął ślad swej stopy. Pod nim znajdowała się popielnica z resztą ciałaopalenia<sup>13</sup>. Z kolei w Awajkach, pow. elbląski, na południowych obrzeżach wymienionego w roku 1267 Świętego Lasu, znajdował się graniczny kamień kultowy z odciskiem kopyta, zwany niegdyś Teufelsstein, pod którym złożono wikiński miecz<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> Wszystkie cytaty z Biblii za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* w przekładzie z języków oryginalnych, Poznań–Warszawa 1982.

<sup>12</sup> Andrałojć M. i M., Silska, Szyngiera, 2011, 23–24 – tam dalsza literatura.

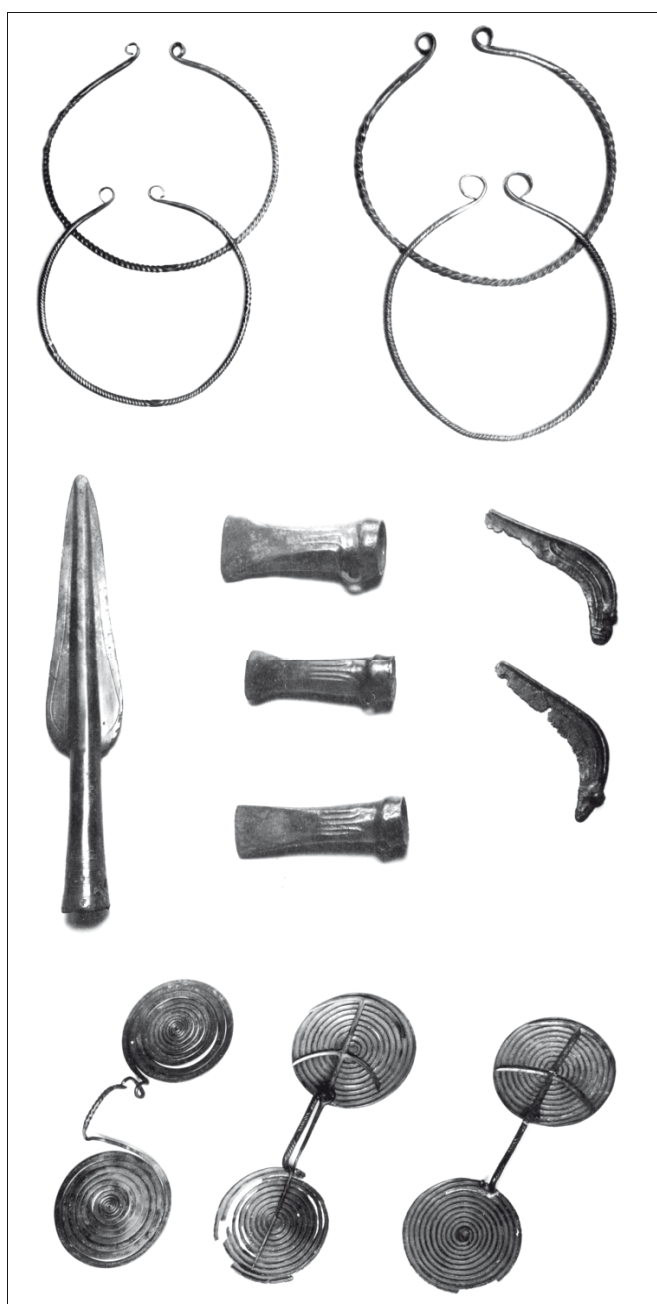
<sup>13</sup> Szczepański 2010, 21.

<sup>14</sup> Klimek 2010, s. 65–70.



**Ryc. 4.** Fragment skarbu brązów i żelaza z Łuszkowa, gm. Krzywiń, pow. kościański. Wczesna epoka żelaza. Zbiory Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Fot. Archiwum Naukowe Muzeum Archeologicznego w Poznaniu

**Fig. 4.** Fragment of a bronze and iron hoard from Łuszkowo, Krzywiń Commune, Kościan District. Early Iron Age. Collection of the Poznań Archaeological Museum. Photo Archive of the Poznań Archaeological Museum



**Ryc. 5.** Fragment skarbu brązów z Roska, gm. Wieleń, pow. czarnkowsko-trzcianecki. Wczesna epoka żelaza. Zbiory Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Fot. Archiwum Naukowe Muzeum Archeologicznego w Poznaniu

W Polsce kult kamieni, podobnie jak gdzie indziej, przetrwał wprowadzenie chrześcijaństwa i, zmodyfikowany, był żywy jeszcze w XIX wieku. Głazy narzutowe często stawały się bohaterami legend ludowych. Łączono je z konkretnymi zdarzeniami czy postaciami, zwłaszcza świętymi, albo odwrotnie – ich istnienie przypisywano mocy diabelskiej. Kamień wyłaniał się też z „pograżonych” za karę obiektów jako przestroga<sup>15</sup>. Najwięcej legend dotyczyło głazów z wykutymi w nich zarysami stóp (tzw. boże stopki), z zagłębieniami lub z wykutymi zarysami podków czy kopyt<sup>16</sup>.

Nie brak też legend o skarbach zakopanych pod kamieniami. Jak się wydaje, pierwowzorem takich opowieści mogły być tu konkretne odkrycia archeologiczne<sup>17</sup>, przy czym niektórych dokonano znacznie wcześniej niż w XIX wieku. Znaleźsk tych musiało być w przeszłości dość sporo, skoro legendy łączące skarb z głazem były popularne. Można sądzić, że o ile na pierwsze „skarby” natrafiono przypadkowo, o tyle po spopularyzowaniu legend o „palącym się skarbie pod kamieniem” zdarzały się i celowe poszukiwania. Informacje o takich znaleziskach najczęściej nie wychodziły poza krąg krewnych i znajomych odkrywców, czasem jednak obrastały podaniami wierzeniowymi i w tej postaci opowieści znajdowały wielu wdzięcznych słuchaczy. W legendach dostępu do skarbów zakopanych pod kamieniami często broniły siły nieczyste, toteż czasami nie udawało się ich wydobyć. Powodzenie przedsięwzięcia bywało uzależnione od magicznej wiedzy znalazcy. Grupa głazów, do których były przyłączone takie podania wierzeniowe, najczęściej nie miała żadnych szczególnych znaków, choć bywały wyjątki. Wojciech Łysiak przytacza opowieści ludowe, łączące kamień ze skarbem z Marlewa pod Wągrowcem i Chełmska koło Skwierzyny<sup>18</sup>. Również w Gołuchowie, gdzie znajduje się duży głaz z odciskiem stopy, zwany kamieniem św. Jadwigi, jedna z legend przypisuje mu ukryty pod nim skarb<sup>19</sup>. W Myśliborzu na pamiątkę wykopanego spod kamienia skarbu miano wybudować kapliczkę św. Gertrudy<sup>20</sup>. Niekiedy legendy o skarbach dotyczyły i mniejszych kamieni. W Brudzynie koło Janowca opowiadano o skarbie znalezionym w stosie kamieni, zwanym żalem (cmentarzem), który miał oznaczać grób Hunów<sup>21</sup>.

<sup>15</sup> Łysiak 1992, 11, 13, 21–22.

<sup>16</sup> Miechowicz 2010, 43–61.

<sup>17</sup> Łysiak 1993, 13.

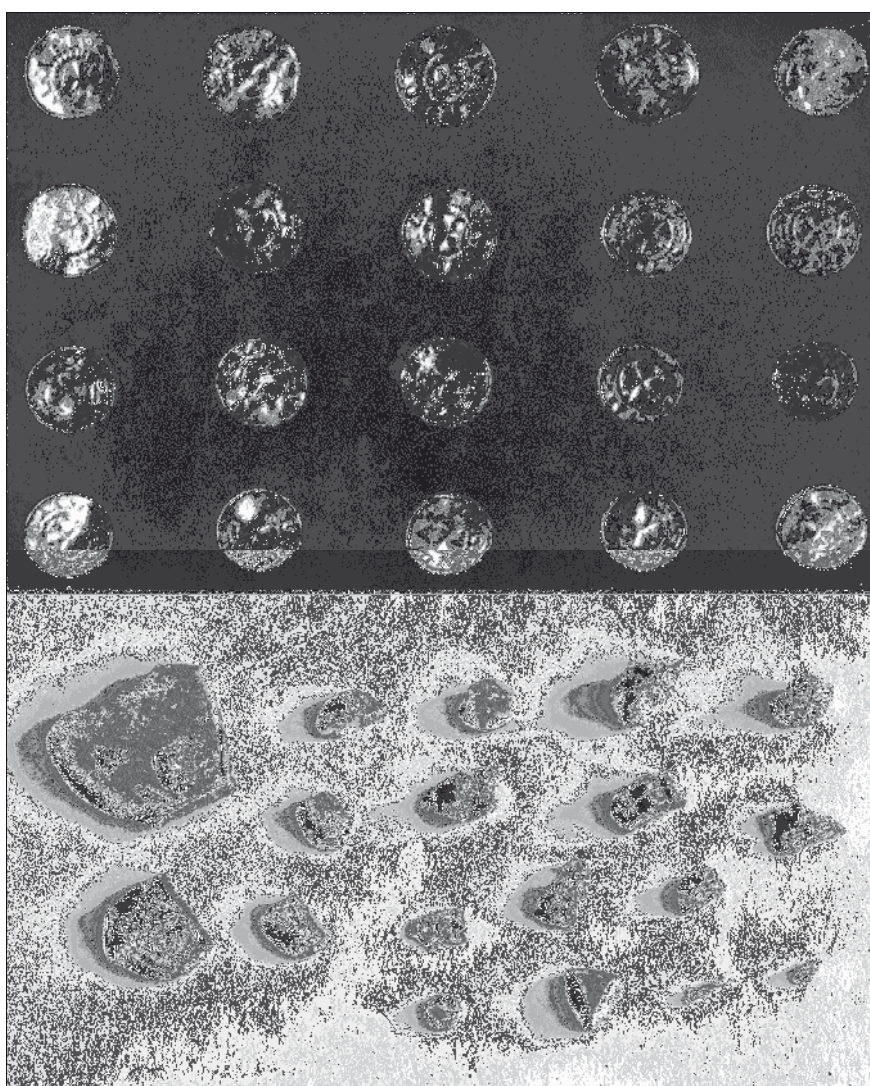
<sup>18</sup> Łysiak 1993, 7–8, 18–19.

<sup>19</sup> <[http://goluchow.strony.bazagmin.pl/cms/1892/kamien\\_sw\\_jadwigi](http://goluchow.strony.bazagmin.pl/cms/1892/kamien_sw_jadwigi)>.

<sup>20</sup> <<http://www.mysliborz.info.pl/.../legendy/legenda-kaplicy-sw-gertrudy.htm>>.

<sup>21</sup> Łysiak 1993, 64.

**Fig. 5.** Fragment of a bronze hoard from Rosko, Wielę Commune, Czarnków-Trzcianka District. Early Iron Age. Collection of the Poznań Archaeological Museum. Photo Archive of the Poznań Archaeological Museum



**Ryc. 6.** Fragment skarbu srebrnego z Górzna, gm. Krzemieniewo, pow. leszczyński. Wczesne średniowiecze. Zbiory Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Fot. Archiwum Naukowe Muzeum Archeologicznego w Poznaniu

**Fig. 6.** Fragment of a silver hoard from Górzno, Krzemieniewo Commune, Leszno District. Early Middle Ages. Collection of the Poznań Archaeological Museum. Photo Archive of the Poznań Archaeological Museum

Głazy narzutowe w krajobrazie wielkopolskim przetrwały tysiąclecia, budząc nabożny lęk. Wiele z nich jednak nie przetrwało pragmatycznie myślących właścicieli ziemi, którzy w XIX wieku, przesiąknięci racjonalizmem oświeceniowym i walcząc

z przesadami, postanowili uporządkować majątek, którym dysponowali. Wraz z likwidacją gładów przypadło też wiele skarbów i tylko niektóre trafiły do kolekcji muzealnych czy prywatnych. Tam jednak, gdzie głady przetrwały – legendy o nich wciąż trwają.

Niniejszy artykuł jest próbą zwrócenia uwagi na zjawisko ukrywania depozytów pod pojedynczymi dużymi kamieniami zarówno w pradziejach, jak i we wczesnym średniowieczu. Jest jednak spora grupa skarbów, składanych również pod kamieniami, ale nie pod gładem, a na przykład pod nasypem z kamieni czy w kamiennych skrzynkach. Tego rodzaju kontekst może, choć wcale nie musi, wskazywać na „sacrum” znaleziska. Może to być pozostałość kurhanu lub grobu płaskiego, znalezisko ukryte przed osobami niepowołanymi, a w wypadku przedmiotów pojedynczych – zwyczajna zguba. Wreszcie może to być również obiekt związany z kultem, ale będący konstrukcją z gładów nakrytych płytą kamienną, jak w przypadku kolejnego depozytu ujawnionego w Rosku<sup>22</sup>. Każda z kategorii takich znalezisk musi być analizowana odrębnie.

## BIBLIOGRAFIA

- Andrałojć M., Andrałojć M., Silska P., Szyngiera P.  
2011 *Odkrycia skarbów wczesnośredniowiecznych z terenu Wielkopolski. Kontekst archeologiczny znalezisk*, Poznań.
- Błajer W.  
1990 *Skarby z wczesnej epoki brązu na ziemiach polskich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.  
1999 *Skarby ze starszej i środkowej epoki brązu na ziemiach polskich*, Kraków.  
2001 *Skarby przedmiotów metalowych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na ziemiach polskich*, Kraków.
- Durczewski D.  
1960 Skarby halsztackie z Wielkopolski, *Przegląd Archeologiczny* 13, s. 7–106.
- Klimek R.  
2010 Kamienie kultowe na ziemiach pruskich [w:] *Kamienie w historii, kulturze i religii*, red. R. Klimek, S. Szczepański, Olsztyn, s. 65–70.
- Kopacz J., Tunia K.  
1978 Skarb z Bytnia – próba interpretacji kulturowo-chronologicznej, *Archeologia Polski* 23, s. 191–201.
- Kostrzewski J.  
1923 *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, wyd. II, Poznań.

<sup>22</sup> Machajewski 2001, 97–118.

Łysiak W.

1992 *Ludowa wizja przeszłości. Historyzm folkloru Wielkopolski*, Poznań.

1993 *W kręgu wielkopolskich demonów i przekonań niedemonicznych*, Międzychód.

Machajewski H.

2002 Znaleźisko z Roska – skarb czy miejsce kultu [w:] *Z najdawniejszych dziejów ziemi wieleńskiej*, red. P. Waško, J. Heppner, H. Machajewski, Wieleń, s. 97–118.

Pieczynski Z.

1985 *Uwagi o miedzianym skarbie z Bytynia, woj. poznańskie*, FAP 34, 1–7.

Szafrański W.

1949 *Skarby brązowe i luźne znaleziska z IV i V okresu epoki brązowej z Wielkopolski i ziemi lubuskiej. Cz. I. Zagadnienie kontaktu z północą*, Poznań, maszynopis.

Szczepański S.

2010 Kamień i skała w mitologii, wierzeniach i obyczajowości ludów indoeuropejskich [w:] *Kamienie w historii, kulturze i religii*, red. R. Klimek, S. Szczepański, Olsztyn, s. 7–23.

strony WWW

[www.goluchow.strony.bazagmin.pl/cms/1892/kamien\\_sw\\_jadwigi](http://www.goluchow.strony.bazagmin.pl/cms/1892/kamien_sw_jadwigi)

[www.mysliborz.info.pl/.../legendy/legenda-kaplicy-sw-gertrudy.htm](http://www.mysliborz.info.pl/.../legendy/legenda-kaplicy-sw-gertrudy.htm)

## KATALOG SKARBÓW

### **Bytyń, pow. szamotulski** (między wsiami Witkowice i Kiączyn)

Skarb miedziany (para wołków i 6 siekierek), znaleziony na terenie świeżo odlesionym, w czasie odkopywania wielkiego głazu przeznaczonego do rozsadzenia dynamitem. Znaleźisko znajdowało się bezpośrednio przy kamieniu, na głębokości 2,5–3 stóp (70–90 cm). Chronologia: eneolit lub najwcześniejszy horyzont epoki brązu.

Archiwum MAP,teczka Bytyń.

Literatura: Kopać, Tunia 1978, 191–201; Pieczynski 1985, 1–7 (tam dalsza literatura).

### **Brzezie, pow. pleszewski**

Skarb złoty (4 małe spirale, 9 tarczek, 8 kawałków drutu), znaleziony w roku 1876 pod głazem na głębokości 1,3 m. Chronologia: III EB.

Archiwum MAP,teczka Brzezie.

Literatura: Blajer 2001, 373.

### **Kaczory, pow. pilski**

Skarb złoty (3 bransolety, 2 bransolety spiralne, 3 spirale), znaleziony w roku 1895 pod kamieniem. Chronologia: III EB.

Literatura: Blajer 2001, 373.

**Luszkowo, pow. kościański**

Skarb o mieszanym składzie surowcowym: brązy (2 nagolenniki, naramienniki, 21 bransolet i 7 fragmentów, 2 spirale, 4 fragmenty obręczy z 3 napierśników, zapięcie napierśnika, 10 prętów, w tym 4 egz. owinięte drutem, zapinka), żelazo (naszyjnik, grot oszczepu, siekierka, blaszka), bursztyn (duża bryła), wyorany w roku 1888, znajdował się pod dużym kamieniem, w piaszczystym gruncie, na głębokości około 65 cm. Chronologia: HaD.  
Literatura: Durczewski 1960, 38–41; Blajer 2001, 362.

**Rosko, pow. czarnkowsko-trzcianecki**

Skarb brązów (miseczka, 3 zapinki, 15 bransolet, 4 naszyjniki, 2 sierpy, 3 siekierki z tulejką, grot oszczepu, czworograniasta sztabka). Znalezione w roku 1936, pod dużym kamieniem, ważącym około 300 kg, na głębokości 0,5 m, na polu Sowy. Chronologia: HaB2-HaB3.  
Archiwum MAP teczka Rosko.  
Literatura: Szafranski 1949, 66–67; Blajer 2001, 350.

**Górzno, pow. leszczyński**

Skarb srebra (kilkadziesiąt monet srebrnych, placki, ozdoby), zapewne złożony w woreczku [jeden ze świadków odkrycia wspominał o „kuli”, która się rozsypała w czasie wydobywania]. Znalezione w czasie orki pługiem parowym w roku 1931 spod dużego kamienia, znajdującego się na Łysej Górze. Chronologia: wczesne średniowiecze (2. ćw. XI w.).  
Archiwum MAP, teczka Górzno.  
Literatura: Andrałojć M. i M., Silska, Szyngiera 2011, 51–52.

**Magnuszewice, pow. jarociński**

Skarb srebra w naczyniu glinianym (monety i przedmioty). Znalezione w roku 1873 na granicy pól, w torfie. Odkrycia dokonano w trakcie wydobywania wielkiego kamienia, który miał być użyty do budowy mostu kolejowego. Naczynie było wkopane pod zaokrąglony narożnik dużego kamienia. Chronologia: wczesne średniowiecze, 1. ćw. XI w.  
Literatura: Andrałojć M. i M., Silska, Szyngiera 2011, 75–76.

**Nojewo, pow. szamotulski**

Skarb srebrny (monety arabskie i ozdoby) w naczyniu glinianym, znalezione pod wielkim głazem na głębokości 60 cm. Znalezione przy wykopywaniu kamieni w roku 1899. Chronologia: wczesne średniowiecze, 2.–3. ćw. X w.  
Literatura: Andrałojć M. i M., Silska, Szyngiera 2011, 77.

**Sluszków, pow. kaliski**

Skarb srebra w glinianym garnku (kilkanaście tysięcy monet, ozdoby, placki). Znalezione w roku 1935 na glebie piaszczystej przy usuwaniu kamienia wystającego nieco ponad powierzchnię łąki. Chronologia: wczesne średniowiecze, 1. ćw. XII w.  
Literatura: Andrałojć M. i M., Silska, Szyngiera 2011, 104–105.

## UNDER A BURST STONE

### Summary

The paper presents finds of metal hoards, discovered mainly between the second half of the 19th and the first half of the 20th century under erratic boulders. There are nine of such discoveries known from Wielkopolska, dating from the Eneolithic (Bytyń, the district of Szamotuły), the Bronze or Early Iron Ages (Brzezie, the district of Pleszew; Kaczory, the district of Piła; Łuszkowo, the district of Kościan; Rosko, the district of Czarnków-Trzcianka), as well as the early Middle Ages (Górzno, the district of Leszno; Magnuszewice, the district of Jarocin; Nojewo, the district of Szamotuły; Słuszków, the district of Kalisz). 21 more 'hoards', dating from the Bronze and Early Iron Ages, have been recorded in other regions of Poland. While the prehistoric hoards contained copper, gold and bronze items (the latter sometimes accompanied by iron or amber), the early medieval finds were mostly made of silver. Hoards were sometimes buried in a container (in a pottery vessel or a bag).

While such hoards of metal items were analysed on many occasions, their context, but for 'water' deposits, was not of much interest for researchers. Some scholars have suggested the economic character of these hoards, while others interpreted them as resulting from cult practices.

It seems that the group of deposits under erratic boulders reflects the beliefs of people who buried them. The practice of burying hoards under boulders is already known from the ancient written sources (e.g. the Bible). The cult of boulders represents one of the most primitive human beliefs. Since boulders were perceived in ancient times as places where epiphany of gods transpired, goods were offered to a god living in a stone. In medieval times a boulder separated two worlds – the known one from that unknown, hence a boulder guaranteed the safety of goods buried there to be used in the other reality.

In Poland, the cult of boulders survived the introduction of Christianity and was still practiced in the 19th century. Erratic boulders became a subject of legends, and goods found sometimes beneath them gave birth to legends of treasures buried under boulders, protected by some magic powers.

For thousands of years erratic boulders have been present in the landscape of Wielkopolska, arousing pious fear. Yet, in the 19th century a number of boulders were removed by rational field owners, who instigated the clearance of their lands. Nonetheless, wherever boulders have been left, legends of them have persisted as well.

*Translated by Lucyna Leśniak*